

Rząd utajnił raport o ZUS

24 września 2014

ZUS przez długi czas nie wiedział, czy ściąganie składek przebiega jak należy. Wynikało to z nefunkcjonalności narzędzi informatycznych. Rząd przygotował własny raport na temat ZUS, ale niestety go utajnił.

Jeszcze pod koniec sierpnia tego roku Najwyższa Izba Kontroli opublikowała bardzo niepokojący raport o ściąganiu należności przez ZUS. Dokument jest dostępny na stronie NIK oraz pod tym tekstem.

Raport NIK mówił generalnie o tym, że ZUS przez długi czas nie miał pełnej wiedzy o stanie zadłużenia firm. Od 1999 r. ZUS korzystał ze scentralizowanego Kompleksowego Systemu Informatycznego (KSI), obsługującego rozliczenia z płatnikami składek i świadczenia emerytalno-rentowe. System ten jednak nie pozwalał na określenie całkowitej kwoty zaległości wobec ZUS. Wyliczenia prowadzono za pomocą uproszczonego algorytmu, co umożliwiało podawanie wyłącznie danych szacunkowych, obarczonych dużym błędem.

Dopiero w czerwcu 2013 r. wdrożono scentralizowany system e-SEKIF, co stworzyło warunki do ustalenia kwoty rzeczywistych zaległości. Niestety celu nie da się osiągnąć natychmiast, bo trzeba zakończyć proces weryfikacji danych na kontach płatników składek. Określenie rzeczywistej kwoty należności wobec ZUS w sposób wiarygodny i jednoznaczny możliwe będzie dopiero w połowie 2015 (!) roku.

Raport NIK wspomina też, że uruchomienie w połowie 2013 r. systemu e-SEKIF ujawniło rzeczywisty stan należności, który w latach 2012–2013 wzrósł z 33,8 mld zł do 55,4 mld zł, czyli o 21,6 mld zł (o 64%).

Źle to wszystko wygląda, ale kontrola NIK to nie wszystko. Jak donosi Gazeta Prawna, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów

również wzięła ZUS pod lupę. Niestety zakres tej rządowej kontroli oraz jej ustalenia są nieznane. Rządowy raport został utajniony, co oburza m.in. posłów. Samo utajnienie sugeruje, że raczej nie ma się czym chwalić.

Gazeta Prawna nieoficjalnie się dowiedziała, że jednym z problemów wymienionych w rządowym raporcie może być... brak praw autorskich do oprogramowania stosowanego przez ZUS. To bardzo interesujące, choć niestety nie wiadomo na ten temat więcej.

Dodajmy na koniec, że w czerwcu tego roku opublikowano jeszcze inny raport NIK, dotyczący przetargów informatycznych w ZUS. Były one wciąż ustawiane pod jedną firmę, co tłumaczono faktem, że inny wykonawca miałby problem z ogarnięciem dokumentacji.

Raport NIK dotyczący ściągłości składek znajdziecie [TUTAJ](#). Mamy nadzieję, że dojdzie również do odtajnienia rządowego raportu.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)